

Sygn. akt III AUa 596/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Magdalena Kostro-Wesołowska (spr.)

Sędziowie: SA Grażyna Kornas

SO del. Agnieszka Ambroziak

Protokolant: sekr.sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 r. w Warszawie

sprawy K. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

o wypłatę zaliczki na poczet emerytury od dnia 1 stycznia 2013 r.

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 9 grudnia 2014 r. sygn. akt XIII U 1881/14

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie K. B..

III AUa 596/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. B. odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W. z dnia 13 maja 2014 r. ustalającej wysokość jego emerytury i podejmującej wypłatę zaliczki na poczet tego świadczenia od 1 listopada 2013 r., tj. od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy. Wnioskodawca wnosil o podjęcie wypłaty emerytury w kwocie zaliczkowej począwszy od 1 stycznia 2013 r.

Organ rentowy wnosil o oddalenie odwołania. **Sąd Okręgowy w Warszawie XIII Wydział Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 grudnia 2014 r. w pkt 1 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do wypłaty emerytury w kwocie zaliczkowej od 1 stycznia 2013 r., w pkt 2 zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.** Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony (ur. (...)) w dniu 29 stycznia 2013 r. złożył wniosek o emeryturę. W chwili składania wniosku pozostawał w zatrudnieniu, stosunek pracy łączył go z (...) sp. z o.o. w P.. Decyzją z dnia 8 lutego 2013 r. organ rentowy odmówił mu przyznania prawa do emerytury ze względu na niewykazanie na dzień 1 stycznia 1999 r. 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 4 lutego 2014 r., w sprawie o sygn. akt XIII U 2747/13, zmienił decyzję odmowną w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 stycznia 2013 r. Wykonując prawomocny wyrok decyzją z dnia 2 kwietnia 2014 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 1 stycznia 2013 r., tj. od daty określonej w wyroku. Jednocześnie organ rentowy poinformował ubezpieczonego, że w celu podjęcia wypłaty

świadczenia należy dostarczyć świadectwo pracy potwierdzające rozwiązanie stosunku pracy z (...) sp. z o.o. W dniu 24 kwietnia 2014 r. ubezpieczony przedłożył świadectwo pracy, z którego wynika, iż rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z dniem 31 października 2013 r. Zaskarżoną decyzją organ rentowy ustalił wysokość i podał wypłatę zaliczki na poczet przysługującej ubezpieczonemu emerytury od 1 listopada 2013 r., tj. od następnego dnia po rozwiązaniu stosunku pracy.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach rentowych.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za zasadne. Wskazał, że zgodnie z art. 103a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r. nr 153, poz. 1227 ze zm., aktualnie jednolity tekst: Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej jako: ustawa emerytalna), prawo do emerytury ulega zawieszeniu bez względu na wysokość przychodu uzyskiwanego przez emeryta z tytułu zatrudnienia kontynuowanego bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Za Sądem Apelacyjnym w Lublinie (wyrok z 6 września 2012 r., III AUa 676/12) Sąd Okręgowy podniósł, że pracownik, który osiągnął wiek emerytalny, może wybrać status emeryta lub zachować, pomimo nabycia prawa do emerytury, status pracowniczy. Nie może jednak łączyć bez ograniczeń statusu emeryta i pracownika, a co za tym idzie otrzymywać równocześnie świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy (wiek emerytalny jest konwencjonalnym wiekiem utraty zdolności do zarobkowania własną pracą) i z tytułu kontynuowania zatrudnienia, do wykonywania którego utracił zdolność. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko ubezpieczonego, że zawiesić prawo do wypłaty emerytury można, gdy po wydaniu decyzji o przyznaniu prawa do emerytury ubezpieczony nadal kontynuuje pracę na podstawie wcześniejszego zatrudnienia. W sytuacji bowiem braku prawomocnej decyzji o przyznaniu prawa do emerytury rezygnacja z pracy prowadziłaby do pozbawienia źródeł utrzymania. Dla zastosowania art. 103a ustawy emerytalnej konieczne jest, aby zatrudnienie kontynuowane było po wydaniu decyzji ustalającej prawo do emerytury, a odwołujący się po wydaniu przez organ rentowy decyzji o ustaleniu prawa do emerytury nie kontynuował zatrudnienia. Za uzasadnione Sąd Okręgowy uznał twierdzenie wnioskodawcy, że wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, potwierdza jego stanowisko. Sąd Najwyższy przyjął, że w przypadku ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że „przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego. Oczywiście w takim przypadku organ rentowy zobligowany jest do dokonania rozliczenia przychodów ubezpieczonego za okres wsteczny przez ich porównanie z określonymi w przepisach limitami, celem ustalenia, czy przychody te uzasadniały zawieszenie wypłaty świadczenia lub jego zmniejszenie na zasadach określonych w art. 104- 106 ustawy”.

Kierując się takimi względami Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego złożył organ rentowy.

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędną jego interpretację i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności przepisu art. 103a ustawy emerytalnej oraz przepisu postępowania art. 233 § 1 k.p.c. przez zbyt swobodną ocenę zebranego materiału dowodowego, polegającą na tym, że przyznane ubezpieczonemu od 1 stycznia 2013 r. prawo do emerytury winno być mu wypłacone w sytuacji, gdy nadal pozostawał on w stosunku pracy do 31 października 2013r.

Wskazując na takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i skierowanie sprawy do sądu pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że wykonując wyrok Sądu Okręgowego z dnia 4 lutego 2014 r., XIII U 2747/13, decyzją z dnia 2 kwietnia 2014 r. przyznał ubezpieczonemu od 1 stycznia 2013 r. emeryturę, której wypłata uległa zawieszeniu, ponieważ ubezpieczony kontynuował zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Decyzja ta jest zgodna z uregulowaniem art. 103a ustawy emerytalnej.

Do 31 grudnia 2012 r. prawo do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach (art. 184 ustawy emerytalnej) uzależnione było od rozwiązania stosunku pracy, zmiana tego przepisu od 1 stycznia 2013 r. powoduje, że rozwiązanie stosunku nie jest już jednym z warunków przyznania prawa do świadczenia. Jednak realizacja tego prawa, czyli podjęcie wypłaty emerytury, nadal zgodnie z art. 103a ustawy emerytalnej uzależnione jest od rozwiązania stosunku pracy, tak jak i innych emerytur, do których prawo ustalane jest na innych podstawach prawnych. Organ rentowy podniósł, że nie podziela stanowiska Sądu pierwszej instancji opartego na orzeczeniu Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 (OSNP 2008 nr 5-6, poz. 80), bowiem w jego ocenie nie ma ono w niniejszej sprawie zastosowania, jako że dotyczy innego stanu prawnego. Zostało wydane na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, który to przepis został uchylony z dniem 8 stycznia 2009 r.

Ubezpieczony z dniem 31 października 2013 r. rozwiązał stosunek pracy z (...) sp. z o.o. z siedzibą w P.. Decyzją z dnia 13 maja 2014 r. organ rentowy podjął na rzecz ubezpieczonego wypłatę zawieszony emerytury.

Według organu rentowego sąd pierwszej instancji uznając, że ubezpieczony ma prawo do wypłaty emerytury bez rozwiązania stosunku pracy naruszył wskazane na wstępie przepisy prawa.

Ubezpieczony w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od organu rentowego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na apelację podniesiono, że celem zawieszenia prawa do emerytury, o którym mowa w art. 103a ustawy emerytalnej, jest niedoprowadzenie do sytuacji, w której emeryt, który uzyskał prawo do emerytury na podstawie decyzji organu rentowego, pobierałby zarówno wynagrodzenie za pracę, jak też emeryturę. W niniejszej jednak sprawie ubezpieczony otrzymując wynagrodzenie za pracę w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 października 2013 r. nie otrzymywał emerytury, bowiem w tym czasie nie zapadła pozytywna decyzja w tym przedmiocie. Dlatego nie można przyjąć, że w tym czasie miał dwa źródła utrzymania: wynagrodzenie za pracę oraz emeryturę. Jego źródłem utrzymania było wynagrodzenie za pracę. Podejmując w tym objętym sporem okresie pracę i otrzymując za nią wynagrodzenie nie podjął działań, które wypełniłyby przesłanki do zawieszenia prawa do emerytury z art. 103a ustawy. Zmiana decyzji organu rentowego i przyznanie prawa do emerytury od 1 stycznia 2013 r. nastąpiło dopiero w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z 4 lutego 2014 r., XIII U 2747/13, zaś decyzja organu rentowego będąca wykonaniem tego wyroku została wydana w dniu 2 kwietnia 2014 r. Oznacza to, że ani po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy, ani po wydaniu decyzji w dniu 2 kwietnia 2014 r. ubezpieczony się nie kontynuował zatrudnienia. Według ubezpieczonego, z treści art. 103a ustawy wynika, że przesłanka zawieszenia prawa do emerytury w postaci kontynuowania zatrudnienia jest w pełni zależna od swobodnego wyboru zainteresowanego, a takiej swobody on nie miał.

Ubezpieczony odwołał się też do wyroku Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, do tej argumentacji, że gramatyczna wykładnia odpowiednika art. 103a, czyli art. 103 ust. 2a, zdaje się wskazywać, że przepis ten łączy konsekwencje w postaci zawieszenia prawa do świadczenia z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury, a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu tego prawa decyzją organu rentowego, ale taka wykładnia może być uznana za prawidłową w sytuacjach typowych, gdy przesłanki nabycia prawa do emerytury nie budzą wątpliwości, a prawo do świadczenia zostaje ustalone w decyzji organu rentowego w terminie określonym w art. 118 ust. 1 ustawy bezpośrednio po złożeniu przez

zainteresowanego formalnego wniosku o emeryturę. Gramatyczna reguła interpretacyjna art. 103 ust. 2a jest jednak wątpliwa w sytuacji, gdy - jak w niniejszej sprawie - prawo do emerytury zostało ustalone wyrokiem sądu, a do daty wydania decyzji ustalającej to prawo w wykonaniu prawomocnego wyroku upłynął półtoraroczny okres od złożenia wniosku o świadczenie. W takim przypadku interpretacja omawianego uregulowania wymaga zastosowania wykładni funkcjonalnej. Zdaniem ubezpieczonego, mając właśnie na względzie wykładnię funkcjonalną art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, w tym cel przepisu, należy go interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego. Pociąga to za sobą konieczność rozliczenia przychodów ubezpieczonego za okres wsteczny przez ich porównanie z określonymi w przepisach limitami, celem ustalenia, czy przychody te uzasadniały zawieszenie wypłaty świadczenia lub jego zmniejszenie na zasadach określonych w art. 104- 106 ustawy.

Wykładnia prezentowana przez organ rentowy jest sprzeczna z funkcjonalną wykładnią art. 103a ustawy emerytalnej. Nie zachodziły zatem podstawy do wstrzymania wypłaty emerytury w okresie od 1 stycznia do 31 października 2013 r. **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.** Apelacja organu rentowego podlega uwzględnieniu, gdyż ferując zaskarżony wyrok Sąd Okręgowy naruszył prawo materialne przyznając prawo do wypłaty emerytury ubezpieczonemu w okresie, w którym osiągał on przychód z tytułu zatrudnienia kontynuowanego u tego samego pracodawcy, z którym pozostawał w stosunku pracy bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego. Sąd Okręgowy nie naruszył jednak przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. W uzasadnieniu tego zarzutu, polegającego na zbyt swobodnej ocenie materiału dowodowego, nie wskazano, na czym polega ta zbyt swobodna ocena zebranego materiału, w istocie chodzi niewłaściwie zastosowanie art. 103a ustawy emerytalnej na skutek jego błędnej wykładni, przy czym podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ustalona na podstawie dokumentów z akt sprawy oraz z akt rentowych nie budzi wątpliwości i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron. Sąd Apelacyjny tytułem uzupełnienia wskazuje, że decyzją wykonującą prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 4 lutego 2014 r., tj. decyzją z dnia 2 kwietnia 2014 r., przyznającą zaliczkę na poczet przysługującej emerytury od 1 stycznia 2013r., czyli od daty określonej w wyroku, zawieszono wypłatę emerytury (w gruncie rzeczy zawieszeniu podlegało prawo ze skutkiem wstrzymania wypłaty) ze względu na kontynuowanie zatrudnienia. Przedstawienie świadectwa pracy dokumentującego rozwiązanie stosunku pracy skutkowało podjęciem wypłaty zaliczki na poczet emerytury od 1 listopada 2013 r. Spór w sprawie dotyczy prawa ubezpieczonego do wypłaty emerytury, przyznanej mu na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej począwszy od 1 stycznia 2013 r., za okres od jej przyznania do ustania stosunku pracy (31 października 2013 r.), który był kontynuowany po dniu nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji wykonawczej organu rentowego. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że „dla zastosowania art. 103a ustawy emerytalnej konieczne jest, aby zatrudnienie kontynuowane było po wydaniu decyzji ustalającej prawo do emerytury, a odwołujący się po wydaniu przez organ rentowy decyzji o ustaleniu prawa do emerytury nie kontynuował zatrudnienia”. Taki pogląd słusznie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zakwestionował skarżący organ rentowy. Sąd Apelacyjny uważa, że wykładnia językowa art. 103a ustawy emerytalnej, (na co zwrócił uwagę także Sąd Najwyższy w wyroku z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, do którego odwołuje się Sąd Okręgowy i ubezpieczony) wskazuje jednoznacznie, iż przepis ten zawsze wywołuje skutek w postaci zawieszenia prawa do emerytury (polegający na wstrzymaniu wypłaty tego świadczenia) w sytuacji kontynuowania przez ubezpieczonego zatrudnienia bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to, czy decyzja ta została wydana niezwłocznie po zgłoszeniu wniosku o prawo do emerytury, czy też w wykonaniu orzeczenia organu odwoławczego (sądu). Wnioski płynące z literalnego odczytania przepisu są jasne. Instytucja zawieszenia prawa do emerytury (ze skutkiem wstrzymania jej wypłaty) została przez przepis przewidziana dla każdej sytuacji kontynuowania zatrudnienia wykonywanego bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, bez względu na to czy prawo do emerytury zostało ustalone mocą decyzji wydanej bezpośrednio w załatwieniu wniosku, czy w wykonaniu orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych. Doniosłości prawnej nie przypisano okoliczności kontynuowania zatrudnienia po wydaniu decyzji ustalającej prawo do emerytury. Konsekwencje w postaci zawieszenia prawa przepis łączy z kontynuowaniem zatrudnienia po ustalonym w decyzji organu rentowego dniu nabycia prawa do emerytury (jej realizacji), a nie z kontynuowaniem zatrudnienia po ustaleniu

tego prawa decyzją organu rentowego. Nabycie prawa do emerytury jest niezależne od kontynuowania zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy, jednakże realizacja tego prawa (wypłata świadczenia) ulega zawieszeniu do czasu rozwiązania stosunku pracy z tym pracodawcą. Innymi słowami, rozważany przepis wyraża zasadę, że pracownikowi, który nabył prawo do emerytury i nie rozwiązał stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą przysługuje jedno świadczenie - albo emerytura z ubezpieczenia społecznego albo wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się poglądy (wyrażany w związku z art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej), że zawieszenie prawa do emerytury w przypadku pozostawania w dotychczasowym stosunku pracy jest funkcjonalnie uzasadnione i ma podstawę konstytucyjną w art. 67 ust. 1 ustawy zasadniczej, który wiąże z osiągnięciem wieku emerytalnego powstanie prawa do zabezpieczenia społecznego, którego zakres i formy określa ustawa. Zgodność z ustawą zasadniczą wprowadzenia dodatkowego warunku efektywnego korzystania ze świadczenia emerytalnego jeszcze na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej - odpowiednika art. 103a - potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04 (OTK ZU-A 2006 nr 2, poz. 15), wskazując, że do istoty prawa do emerytury należy zapewnienie środków utrzymania w razie zaprzestania pracy w związku z osiągnięciem określonego wieku, emerytura jest w założeniu świadczeniem, które zastępuje, a nie uzupełnia wynagrodzenie ze stosunku pracy, umożliwienie pobierania świadczeń emerytalnych bez przerwania działalności zawodowej u dotychczasowego pracodawcy wykracza poza konstytucyjny zakres prawa do zabezpieczenia społecznego po osiągnięciu wieku emerytalnego, a w konsekwencji nie jest wykluczone uzależnienie pobierania świadczeń emerytalnych od przerwania lub ograniczenia dotychczasowej działalności zawodowej. W rezultacie Trybunał Konstytucyjny potwierdził dopuszczalność wyeliminowania przez ustawodawcę równoczesnego pobierania świadczenia emerytalnego i wynagrodzenia ze stosunku pracy. Mając na względzie powyższe można się zgodzić z tym, co podniesiono w odpowiedzi na apelację, że celem unormowania konstruowanego na podstawie przepisu art. 103a :„jest niedoprowadzenie do sytuacji, w której emeryt, który uzyskał prawo do emerytury na podstawie decyzji organu rentowego, pobierałby zarówno wynagrodzenie za pracę, jak też emeryturę”, z tym jednak zastrzeżeniem, że cel przedmiotowej regulacji należy ująć szerzej, tak jak to przedstawiono wyżej. Rozważany przepis obejmuje bowiem nie tylko okres po wydaniu pozytywnej decyzji emerytalnej, ale odnosi się także do tego czasu, za który następuje przyznanie prawa do świadczenia emerytalnego. Realizacja ustalonego prawa nie może nastąpić wcześniej niż od rozwiązania kontynuowanego stosunku pracy. Skutek prawny w związku z kontynuowaniem zatrudnienia nie jest związany z kontynuowaniem zatrudnienia po wydaniu decyzji (w tym wykonawczej) ale z zatrudnieniem wykonywanym przed i po dacie, od której prawo do świadczenia zostało w tej decyzji ustalone. W związku z tym podnieść jeszcze należy, że jeżeli ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę, to musiał liczyć się z odsunięciem w czasie możliwości jej realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy z podmiotem będącym jego pracodawcą bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do tego świadczenia, i to niezależnie od tego czy ustalenie prawa następowało na przyszłość, czy też – jak w okolicznościach sprawy - wstecznie, w tym w wykonaniu prawomocnego wyroku sądu. Ponieważ rozważany przepis żadnego rozróżnienia w tym zakresie nie czyni, w obu wskazanych wyżej przypadkach ubezpieczony zmuszony był do dokonania wyboru pomiędzy dalszą pracą zawodową u dotychczasowego pracodawcy a uzyskaniem wypłaty świadczenia emerytalnego. W konsekwencji musiał liczyć się z możliwością niezrealizowania nabytego prawa do emerytury za okres poprzedzający rozwiązanie stosunku pracy z dotychczasowym pracodawcą z uwagi na pobieranie w tym czasie wynagrodzenia za pracę. Zbieżnie z powyższym Sąd Najwyższy rozstrzygał w wyrokach: z 6 maja 2010 r., III UK 91/09 (LEX nr 602076) i z 3 marca 2011 r., II UK 299/10 (LEX nr 817535). Wyroki te zostały wydane na gruncie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, który to przepis został uchylony z dniem 9 stycznia 2009 r. przez art. 37 pkt 5 lit. b ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych (Dz. U. nr 228, poz. 1507), ale jego brzmienie było identyczne z aktualnie obowiązującym (od dnia 1 stycznia 2011 r.) art. 103a ustawy emerytalnej. Dlatego poglądy wyrażone w powołanych judykatach zachowują aktualność. W wyroku z 6 maja 2010 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że zawieszenie prawa do emerytury na podstawie art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej trwało od początku nabycia prawa do emerytury do dnia rozwiązania stosunku pracy lub uchylecia wskazanego uregulowania z dniem 9 stycznia 2009 r. W wyroku z 3 marca 2011 r. Sąd Najwyższy podniósł, że „... ustawodawca, wprowadzając regulację zawartą w omawianym art. 103 ust. 2a ustawy emerytalnej, miał na uwadze uniemożliwienie ubezpieczonym równoczesną realizację prawa do emerytury poprzez jego wypłatę z osiągnięciem jakiegokolwiek przychodu z tytułu zatrudnienia kontynuowanego po nabyciu prawa do emerytury u pracodawcy, na rzecz którego realizowali je przed nabyciem prawa do wymienionego świadczenia. Innymi słowami osoba ubiegająca się o emeryturę i pozostająca w zatrudnieniu musiała liczyć się z tym, iż z dniem spełnienia

wszystkich ustawowych warunków niezbędnych do nabycia prawa do wnioskowanego świadczenia wprawdzie prawo to uzyska, jednakże realizacja tego prawa na jej rzecz (wypłata świadczenia) nastąpi dopiero wówczas, gdy rozwiąże ona stosunek pracy łączący ją z pracodawcą (pracodawcami), na rzecz którego świadczyła pracę bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. W przeciwnym razie prawo do emerytury ulegnie natomiast zawieszeniu, skutkując wstrzymaniem jego realizacji do czasu rozwiązania stosunku pracy. Nie jest przy tym istotny fakt, czy potwierdzenie spełnienia ustawowych przesłanek nabycia prawa do emerytury nastąpi już w toku postępowania administracyjnego przed organem rentowym, czy też dopiero w następstwie ustaleń dokonanych w postępowaniu sądowym wszczętym na skutek odwołania wniesionego od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania prawa do emerytury.”. W odpowiedzi na apelację podniesiono także, że wykładnia organu rentowego jest sprzeczna z funkcjonalną wykładnią art. 103a ustawy emerytalnej. Potrzebę sięgnięcia do wykładni funkcjonalnej wywiedziono zaś opierając się na orzeczeniu Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06 (tak też Sąd Okręgowy). Według Sądu Apelacyjnego, wykładnia gramatyczna art. 103a ustawy emerytalnej nie nasuwa w omawianym zakresie wątpliwości, co wyłącza zasadniczo możliwość sięgania do innych niż językowa metod wykładni. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w powołanym wyżej wyroku z 3 marca 2011 r., odnosząc się do argumentów, które doprowadziły do tego, że zaakceptowano rezultat wykładni innej niż językowa. Za istotne Sąd Apelacyjny uznał twierdzenie, że przeciwko uznaniu, iż przepis art. 103 ust. 2a ustawy należy zatem interpretować w ten sposób, że w razie ustalenia prawa do emerytury orzeczeniem organu odwoławczego, zawieszenie jej wypłaty w przypadku kontynuowania przez emeryta zatrudnienia u dotychczasowego pracodawcy (pracodawców) nie może nastąpić przed dniem ustalenia nabycia prawa do emerytury w decyzji organu rentowego, przemawia to, że taki sposób rozumienia tego przepisu „różnicowałby sytuację prawną ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury i spełniających (obiektywnie) warunki nabycia tego prawa jedynie z uwagi na długość okresu oczekiwania na potwierdzenie owych uprawnień. Dokonana w taki sposób wykładnia musiałaby prowadzić do uznania, że mamy w gruncie rzeczy do czynienia w dwoma różnymi przepisami, z których jeden znajduje zastosowanie w stosunku do ubezpieczonych bezspornie spełniających warunki nabycia prawa do emerytury, drugi zaś jest stosowany w odniesieniu do tych, których uprawnienia emerytalne zostaną potwierdzone dopiero w postępowaniu odwoławczym (sądowym). Żadne ze sformułowań użytych w art. 103 ust. 2a takiego zróżnicowania jednak nie uzasadnia. Dodać wypada, że jak wynika z utrwalonego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego w sprawach, w których Trybunał dokonywał kontroli konstytucyjności przepisów pod kątem zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji (przypomnieć wypada, że omawiany art. 103 ust. 2a został uznany za zgodny z tym przepisem Konstytucji), w obrębie określonej klasy (kategorii) znajduje zastosowanie nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa. Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie.”.

Uznając za w pełni zasadny argument Sądu Najwyższego, że okoliczność, iż część ubezpieczonych ubiegających się o prawo do emerytury uzyskuje to prawo niezwłocznie, a część dopiero w następstwie orzeczenia organu odwoławczego, nie daje podstaw do tego, aby stosować wobec nich różne zasady realizacji prawa do świadczenia (jego wypłaty), Sąd Apelacyjny zgodził się z organem rentowym, że przyznając ubezpieczonemu prawo do wypłaty emerytury za okres, w którym kontynuował on zatrudnienie bez uprzedniego rozwiązania stosunku pracy z pracodawcą, na rzecz którego wykonywał je bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, ustalonym w decyzji organu rentowego, Sąd Okręgowy naruszył art. 103a błędnie go wykładając i w konsekwencji wadliwie stosując.

Sąd Apelacyjny zauważa ponadto, że pogląd w wyroku Sądu Najwyższego z 22 lutego 2007 r., I UK 229/06, wyrażony został incydentalnie przy uwzględnieniu szczególnych okoliczności sprawy, w których organ rentowy na podstawie art. 415 k.p.c. wniósł o zwrot spełnionego na rzecz wnioskodawcy świadczenia emerytalnego.

Kierując się powyższymi względami Sąd Apelacyjny z mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.